

PROTOKÓŁ NR XXIII/08

z Sesji Rady Miasta Kostrzyn nad Odrą odbytej 10 września 2008 roku

Zgodnie z art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tj. Dz. U. z 2001 r. Nr 142 poz. 1591 z późn. zm.) na wniosek Radnych Rady Miasta Kostrzyna nad Odrą - Przewodniczący Rady Miasta Marek Tatarewicz zwołał XXIII sesję Rady Miasta.

W sesji Rady Miasta na ogólny stan 15 radnych, udział wzięło 13 radnych.
(listy obecności radnych oraz gości stanowią załączniki nr 1 do niniejszego protokołu).

Porządek obrad sesji przewidywał :

1. Sprawy regulaminowe
 - a) otwarcie sesji,
 - b) uchwalenie porządku obrad.
2. Podjęcie Apelu w sprawie przyjętej przez Radę Powiatu Gorzowskiego Uchwały o przeznaczeniu do sprzedaży i zwolnienia z obowiązku zbycia w drodze przetargu nieruchomości zabudowanych, położonych w Kostrzynie nad Odrą stanowiących budynki i urządzenia szpitala.

Ad. 1 - Sprawy regulaminowe

Przewodniczący Rady Miasta Marek Tatarewicz o godz. 15.00 dokonał otwarcia obrad sesji w Sali Europejskiego Centrum Spotkań Seniorów i Osób Niepełnosprawnych oraz Kostrzyńskim Centrum Wspierania Biznesu.

Po powitaniu radnych i gości oświadczył, iż zgodnie z listą obecności aktualnie w posiedzeniu uczestniczy 13 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 15 osób, stanowi kworum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji

Kolejnym podpunktem porządku obrad sesji było uchwalenie porządku obrad sesji.
Porządek obrad sesji został przyjęty, za jego przyjęciem głosowało 13 radnych.

Ad. 2 - Podjęcie Apelu w sprawie przyjętej przez Radę Powiatu Gorzowskiego Uchwały o przeznaczeniu do sprzedaży i zwolnienia z obowiązku zbycia w drodze przetargu nieruchomości zabudowanych, położonych w Kostrzynie nad Odrą stanowiących budynki i urządzenia szpitala.

Przewodniczący Rady M. Tatarewicz poprosił o zabranie głosu Starostę lub Wicestarostę Powiatu.

Starosta Powiatu Józef Kruczkowski stwierdził, że Starostwo nie było inicjatorem zwołania sesji nadzwyczajnej.

Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Iliaszewicz prosił o przedstawienie apelu, aby Powiat mógł ustosunkować się do jego treści.

Przewodniczący Rady M. Tatarewicz powiedział, iż na sesję przygotowano treść apelu, z tym, że przed sesją do Prezydium Rady wpłynęła kolejna treść apelu. W związku z powyższym zaproponował przedstawienie treści obu apelów.

Radna Stefania Martynowicz była zdania, iż najpierw należałoby zaprezentować uzasadnienie wniosku o zwołanie sesji nadzwyczajnej.

Rada S. Martynowicz w imieniu radnych, którzy złożyli wniosek, przedstawiła uzasadnienie, które stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Przewodniczący Rady M. Tatarewicz zwrócił się do Starosty Powiatu o zabranie głosu.

Starosta Powiatu J. Kruczkowski swoje wystąpienie rozpoczął przypomnieniem trudnej sytuacji szpitala sprzed roku, gdy Powiat wystąpił do Miasta Kostrzyn o poręczenie kredytu dla SPZOZ przeznaczonego na bieżące funkcjonowanie szpitala do momentu przekształcenia w spółkę komunalną. Propozycja Powiatu utworzenia spółki komunalnej nie zyskała zainteresowania ze strony Miasta Kostrzyn, jak i pozostałych gmin powiatu gorzowskiego, a więc postanowiono sprzedać prowadzenie szpitala innej spółce. W drodze negocjacji wybrano najkorzystniejszą ofertę prowadzenia i inwestowania w szpital, czyli firmę ze Szczecina. W porozumieniu zawartym przed podpisaniem aktu notarialnego określono, że spółka poniesie niezbędne nakłady związane z wyposażeniem oraz remontami i adaptacją pomieszczeń. Natomiast zadaniem Powiatu powinno być inwestowanie w remonty i modernizację. W związku z tym, iż Powiat nie posiada środków, a jego zadłużenie w tym czasie wynosiło 14 mln zł, nie było możliwości finansowych podjęcia się takiego zadania. Dwa lata temu NFZ, Sanepid oraz inne instytucje postawiły warunki, jakie trzeba spełnić, aby poszczególne oddziały mogły funkcjonować. W takiej sytuacji postanowiono, za zgodą Rady Powiatu, sprzedać spółce "Know-How" ze Szczecina 51% udziałów. W zawartym porozumieniu zawarto ustalenia, iż w późniejszym okresie będzie sprzedanych 90% udziałów oraz, że właściciel sprzeda spółce nieruchomości za zgodą Rady Powiatu. Starosta dodał, że w całej Polsce sprzedawane są szpitale w ten sposób, a więc szpital kostrzyński nie jest jednostką odosobnioną. Realizując decyzję Rady Powiatu postanowiono zbyć nieruchomości szpitala w drodze negocjacji za kwotę powyżej 8 mln zł, co będzie stanowiło dochód Powiatu. Natomiast o sposobie rozdysponowania tych środków zadecyduje Rada Powiatu tworząc budżet na 2009 rok i 2010 rok oraz Wieloletni Plan Inwestycyjny. Po sprzedaniu tych nieruchomości, spółka prowadząca szpital będzie mogła wykonać konieczne remonty. W tym roku poniesione będą wydatki w wysokości 1 mln zł na oddziale okulistycznym, aby nie

dopuszczyć do jego zamknięcia, oraz modernizacja węzła ciepłowniczego. Starosta stwierdził, iż Rada Miasta udzieliła poręczenia kredytu, ale nie dla szpitala tylko dla SPZOZ. Kredyt przeznaczono na bieżące funkcjonowanie szpitala, na wypłaty wynagrodzeń, aby umożliwić przetrwanie tej placówki do czasu jej restrukturyzacji.

Z budżetu Powiatu od momentu jego funkcjonowania, wydatkowano na działalność szpitala środki w wysokości 4 mln zł. Niestety zadłużenie rosło, a dalsze istnienie szpitala było najbardziej zagrożone w sierpniu ubiegłego roku. Podjęcie szybkiej decyzji i współpraca ze spółką „Know”How” pozwoliło na uruchomienie nowej jednostki już od września ubiegłego roku. Starosta wyjaśnił, że oddział dziecięcy nie funkcjonuje, nie z powodu zaniedbań Powiatu, tylko z nie zakontraktowania tej usługi przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Jeśli na przyszły rok NFZ ogłosi przetarg na prowadzenie oddziału dziecięcego, to z pewnością spółka weźmie w nim udział. Starosta powiedział, że po rozpoznaniu potrzeb inwestycyjnych w szpitalu nakłady finansowe wyniosą około 10 mln zł., a więc oczywistym jest, że spółka nie będąc właścicielem, nie podejmie się takich wydatków. W porozumieniu ustalono kwotę nakładów ze strony spółki w wysokości 5 mln zł., co z pewnością przyczyni się do poprawnego funkcjonowania szpitala. Starosta wyjaśnił, iż decyzja o sprzedaży nieruchomości leży w gestii Rady Powiatu, natomiast ruchomości są w dyspozycji SPZOZ, czyli likwidatora. Nieruchomości zostały wycenione przez niezależnego rzeczoznawcę metodą dochodową, czyli na podstawie zysków osiągniętych przez poszczególne oddziały, których dochody są zróżnicowane. Starosta poinformował, iż na wspólnym posiedzeniu Rady Powiatu zaproponował sprzedaż nieruchomości w drodze przetargu, aby uniknąć niepotrzebnych komentarzy. Na spotkaniu, w którym brał również udział Przewodniczący Rady Miasta Kostrzyn nad Odrą, Burmistrz Miasta Kostrzyna wyraził obawy, że sprzedaż w drodze przetargu wiąże się z pewnym ryzykiem. Zdaniem Burmistrza firma, która nabyłaby nieruchomości za najkorzystniejszą ofertę cenową, mogłaby w późniejszym okresie sprzedać te obiekty za wyższą kwotę, na inne cele. Starosta stwierdził, iż zgadza się z opinią Burmistrza Miasta w tej sprawie. Ostatecznie Rada Powiatu podjęła decyzję, zgodną z prawem, o zbyciu nieruchomości w drodze bez przetargowej. Starosta stwierdził, iż taki tryb jest również gwarancją dalszego funkcjonowania szpitala i wykonania zakładanych inwestycji. Rada Powiatu zaproponowała zbycie nieruchomości z bonifikatą, ale wysokość tej bonifikaty jest w trakcie negocjacji. Spółka jeszcze przed nabyciem nieruchomości poniosła wiele nakładów na remonty, a także podjęła działania w celu modernizacji węzła ciepłowniczego. Po nabyciu tych nieruchomości Spółka będzie miała możliwość zaciągnięcia kredytu na cele inwestycyjne. Starosta wyjaśnił, że Powiat nie jest stroną roszczeń pracowników w zakresie zadłużenia, tylko SPZOZ, czyli likwidator. Zobowiązania pracownicze wynoszą ponad 4 mln zł., ale wypłata około 2 mln zł. zobowiązań pracowniczych powinna nastąpić w ciągu najbliższych dwóch miesięcy, a na pozostałe środki niestety trzeba będzie poczekać. Cała kwota zadłużenia SPZOZ przekracza już 100 mln zł., a więc Powiat nie jest w stanie spłacić tego zadłużenia. W związku z tym, przygotowywane są dokumenty w celu zaprezentowania Rządowi scenariusza sytuacji, jaki będzie miał miejsce po roku 2010, aby tym problem zajęto się wcześniej i podjęto decyzję jeszcze w roku 2009.

Starosta poinformował, iż środki otrzymane ze sprzedaży nieruchomości będą przekazane przede wszystkim na budowę szkoły średniej w Kostrzynie, przebudowę

ulicy Szumiłowskiej, ale nie na pokrycie zadłużenia, ponieważ Powiat nie ma takiej możliwości prawnej, aż do czasu zakończenia procesu likwidacji. Powiat w swych działaniach zamierza doprowadzić do spotkania z parlamentarzystami, również przy udziale przedstawicieli z Kostrzyna, w celu przedstawienia im sytuacji, aby zapobiec skutkom jakie nastąpią po zakończeniu procesu.

Radny M. Jaszcz zapytał, czy 4 ha gruntu i budynki są rzeczywiście warte 7,5 mln zł, a także jak kształtują ceny gruntów w Starostwie ? Radny nie zgodził się z wypowiedzią Starosty, że obecny Zarząd Powiatu nie ponosi odpowiedzialności za sytuację pielęgniarek. Radny stwierdził, że za nieudolne zarządzanie szpitalem odpowiedzialność ponosi przede wszystkim Starostwo, ponieważ w organach samorządowych funkcjonuje ciągłość władzy, które decydowało o personalnej obsadzie Dyrekcji szpitala. Starostwo odpowiada również za to, że część personelu straciło zatrudnienie po przekształceniu szpitala. Radny zwrócił się z pytaniem, czy pracownicy mogą liczyć na częściową spłatę zadłużenia ze środków uzyskanych ze sprzedaży nieruchomości. Kolejne pytanie Radnego dotyczyło złożenia przez Starostwo zawiadomienia do Prokuratury o popełnieniu przestępstwa przez poprzedni Zarząd Powiatu i Dyrekcji Szpitalu.

Starosta J. Kruckowski stwierdził, iż nie czuje się odpowiedzialny za 8 lat działalności Powiatu, tylko za okres dwóch ostatnich lat. Ostatni Dyrektor SPZOZ złożył propozycję zaciągnięcia 40 mln zł., ale po dogłębnej analizie możliwości finansowych SPZOZ, Powiat nie przyjął takiego rozwiązania, ponieważ Dyrektor nie był w stanie wykazać jakim kontraktem i w jaki sposób będzie spłacał zaciągnięty kredyt w wysokości około 2 mln zł rocznie. W związku z powyższym Powiat nie przyjął takiego rozwiązania, a także oferty Dyrektora do dalszego świadczenia stosunku pracy. Starosta stwierdził, iż ciągłość władzy również dotyczy samorządu miejskiego, który przez ostatnie lata był zapoznawany z sytuacją szpitala przez poprzednie władze Powiatu, a więc był czas na dyskusję i podejmowanie decyzji. W związku ze zgłaszanymi zarzutami i wnioskami krytycznymi, skierowano wniosek do Prokuratury która nie rozpoczęła jeszcze procedury w tej sprawie. Starosta był zdania, że Powiat nie jest winny utraty pracy przez pracowników SPZOZ, tylko sytuacja ta jest wynikiem nieracjonalnego zarządzania przez poprzedników, co będzie kiedyś rozliczone. Zbyt duże zatrudnienie w szpitalu w stosunku do zawartego kontraktu z NFZ wiązało się z koniecznością jego redukcji, ponieważ nie można prowadzić placówki bez pokrycia finansowego. Nadmieniał, iż spółka „Know-How” deklarowała zatrudnienie ponad 200 pracowników, a w rzeczywistości zatrudnionych jest więcej, a więc wywiązała się z zawartego porozumienia. Starosta wyjaśnił, iż obowiązujący system prawny nie daje możliwości, aby jednym wierzycieli traktować priorytetowo, ponieważ wszyscy są równi przy spłacie zadłużenia. Starosta powiedział, iż z informacji uzyskanych od likwidatora, wierzyciele mogą się spodziewać spłaty części zadłużenia w miesiącu październiku 2008 r. Dodał, iż nie ma możliwości prawnych, aby Powiat spłacił zadłużenia SPZOZ ze środków uzyskanych ze sprzedaży nieruchomości.

Radny P. Tadla zgodził się z wypowiedzią Starosty, że Powiat dysponuje swoim majątkiem, z tym, że szpital znajduje się w Kostrzynie, pracują w nim mieszkańcy Kostrzyna i leczą się mieszkańcy Kostrzyna, a więc problem sprzedaży majątku dotyczy Kostrzyna. W opinii Radnego zabrakło konsultacji z pracownikami szpitala, samorządem Kostrzyna przed podjęciem uchwały o sprzedaży obiektów szpitala. Radny zwrócił się o wyjaśnienie, w jakiej formie prawnej będzie zagwarantowane, że w budynkach szpitala, po dokonaniu transakcji, nadal będzie funkcjonował szpital i nie ulegnie on likwidacji. Radny zwrócił się o przedstawienie stanowiska Burmistrza Miasta w tej sprawie, ponieważ było mówione o zgłoszonej propozycji zawiązania spółki komunalnej, oraz udziału Burmistrza w sesji, na której podjęto uchwałę o sprzedaży budynków szpitala.

Starosta J. Kruczkowski stwierdził, iż nie było potrzeby przeprowadzenia konsultacji, ponieważ w Radzie Powiatu są radni, reprezentanci Kostrzyna. Jedną z gwarancji, może być uchwalenie przez Radę Miasta Kostrzyn nad Odrą planu zagospodarowania przestrzennego, wykluczającego możliwość innego wykorzystania tych nieruchomości, niż na usługi medyczne. Również w akcie notarialnym będzie zapis gwarantujący prowadzenie usług medycznych w tych obiektach. Starosta przypomniał, iż na sesji Rady Miasta Kostrzyn, na której poruszano sprawę szpitala, zgłosił propozycję przekazania części lub w całości udziałów spółki założonej przez Powiat, a także wystąpiono w formie pisemnej z taką propozycją.

Radna M. Nowakowska zadała pytania w sprawach :

- 1) Czy w związku ze sprzedażą nieruchomości, zostanie spłacony kredyt zaciągnięty przez SPZOZ, a poręczony przez Radę Miasta Kostrzyn nad Odrą ?
- 2) Czy po dokonaniu transakcji sprzedaży, 49% udziały Powiatu nadal będą w gestii Starostwa ?
- 3) Czy sprzedaż nieruchomości, będzie jednoznaczne z zakończeniem procesu likwidacji ?

Starosta J. Kruczkowski wyjaśnił, iż Miasto poręczyło kredyt dla SPZOZ, a nie dla Powiatu, który został wykorzystany na wypłatę wynagrodzeń pracownikom szpitala. W takiej sytuacji istnieje możliwość wystąpienia o zwrot tych środków do likwidatora, bądź do osób, które otrzymały te pieniądze. W roku bieżącym Powiat zbył kolejne udziały w spółce, a więc obecnie posiada 10 % udziałów, do zakończenia procesu likwidacji, co pozwala na bieżące monitorowanie działalności szpitala. Termin likwidacji określony na 31.12.2010 roku nie ma nic wspólnego ze zbyciem nieruchomości, a więc nie można kojarzyć tych dwóch elementów. SPZOZ posiada również majątek ruchomy, którego zbycie potrwa jeszcze dwa lata.

Radna M. Nowakowska zapytała, czy normy zatrudnienia obowiązują w takim samym zakresie SPZOZ, jaki i spółkę, dodając, że praca przy zmniejszonym składzie personelu jest bardzo utrudniona ?

Starosta J. Kruczkowski stwierdził, iż nie zna się na normach pracowniczych zatrudnienia, ale przypuszcza, że minimalne wymagania są spełnione. Starosta powiedział, że nie jest zorientowany, czy wielkość zatrudnienia jest sprzężona z kontraktem zawartym z NFZ, ponieważ to jest jedną z przyczyn zadłużenia SPZOZ. Zdaniem Starosty podstawowym problem szpitala są niskie płace, ale w obecnej sytuacji spółka nie może zwiększyć wysokości wynagrodzenia. W wielu szpitalach SPZOZ nieracjonalnym działaniem jest, aby na konto zwiększania zadłużenia, podwyższano wynagrodzenie. Starosta stwierdził, iż działania Rządu idą w kierunku, aby nie było zróżnicowania płacowego pomiędzy NZOZ a SPZOZ.

Radny A. Żoła przypomniawszy, iż w roku ubiegłym Miasto Kostrzyn poręczyło kredyt dla SPZOZ w wysokości 2 mln zł., obecnie spłacamy dwa kredyty na kwotę około 5 mln zł. Powiat natomiast deklarował poręczenie kwoty 20 mln zł, co nie zostało zrealizowane. W związku z powyższym Radny zapytał, czy w obecnej sytuacji, gdy dokonywana jest sprzedaż obiektów szpitala, możemy wierzyć i obiecać mieszkańcom oraz pracownikom tego szpitala, że będzie on funkcjonował zgodnie z ich oczekiwaniami.

Starosta J. Kruczkowski wyjaśnił, że Starostwo nie poręczyło kredytu na 20 mln zł., ponieważ analizy i wyliczenia dyrektora nie pokrywały się z rzeczywistością ekonomiczną tego szpitala. W tym czasie, gdy Rada Miasta poręczała kredyt, to Powiat udzielił pożyczki w wysokości 1 mln zł, mając świadomość, że jest to darowizna potrzebna na przetrwanie szpitala do czasu powołania spółki komunalnej. Dzięki pomocy Rady Miasta i Powiatu, ten szpital został przekształcony i nadal funkcjonuje.

Radny M. Kunt uważał, że wniosek inicjatorów zwołania sesji nadzwyczajnej jest zasadny, aby ponownie rozpatrzyć tę sprawę, ponieważ należałoby przeprowadzić kolejną wycenę nieruchomości, aby dysponować dwoma niezależnymi wycenami. Radny dodał, iż w planie zagospodarowania Rada Miasta można umieścić ogólne zapisy, np. usługi medyczne lub działalność szpitala. Mieszkańcom i prawnikom szpitala zależy na przede wszystkim na prowadzeniu konkretnych oddziałów w szpitalu na podstawie kontraktu, a nie jakiś usługach medycznych. Takie określenie, jest zbyt ogólne i niczego nie zagwarantuje.

Starosta J. Kruczkowski stwierdził, iż wycena obiektów metodą dochodowa była jedyną wyceną możliwą do przeprowadzenia. Metodę rynkową, porównawczą można stosować przy wycenie mieszkań, działek, ale nie obiektów szpitala, ponieważ jest to obiekt jedyny w swoim rodzaju i nie ma skali porównawczej. Starosta powiedział, iż inną metodą, niż dochodowa, nie można wycenić tych obiektów, a więc nie widzi potrzeby marnowania czasu i pieniędzy. Odnośnie zapisu w planie zagospodarowania, uznał, iż kompetentne osoby będą wiedziały jaki rodzaj usług wprowadzić w planie, tak aby nic innego w tym miejscu nie mogło powstać.

Radny M. Kunt stwierdził, iż w planie zagospodarowania można wprowadzić szczegółowy zapis gwarantujący prowadzenie działalności szpitalnej, z tym, że nie

można zapisać, że będą to usługi świadczone nieodpłatnie. Radny zwrócił się o wyjaśnienie, dlaczego w księdze wieczystej w okresie od lipca 2007 roku, kiedy podjęto decyzję o likwidacji SPZOZ, zniknęły zapisy, które gwarantowały działalność szpitala w tych budynkach. Obecnie w księdze wieczystej są tylko numery działek i służebność, ale nie ma zapisów o przeznaczeniu tych terenów pod działalność szpitala.

Przewodniczący Rady M. Tatarewicz stwierdził, że pytania przede wszystkim dotyczyły perspektyw działalności spółki. Podczas przerwy w obradach zwrócono się do niego o udzielenie głosu przedstawicielowi spółki w celu zapoznania zebranych z planami dalszego funkcjonowania spółki.

Starosta J. Kruczkowski powiedział, iż od momentu funkcjonowania spółki, NZOZ może świadczyć zarówno usługi odpłatnie i nieodpłatnie. Nieodpłatne usługi świadczone są w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia.

Prezes spółki „Know-How” Pan Adam Roślewicz wyjaśnił, iż każdy szpital ma możliwość świadczenia usług odpłatnych i nieodpłatnych. Przychody szpitala w 98% pochodzą ze świadczeń nieodpłatnych, pokrywanych przez NFZ w ramach ubezpieczenia zdrowotnego. Usługi odpłatne stanowią marginalną część dochodów i dotyczą w większości dopłat pacjentów z zakładu opiekuńczo-leczniczego. Spółka „Know-How” jest spółką opartą na polskim kapitale, która prowadzi w Polsce 8 szpitali. Prezes zwrócił uwagę, że poprzednia jednostka płaciła za użytkowanie majątku, który otrzymała od Skarbu Państwa nieodpłatnie, a więc warunki prowadzenia działalności były korzystniejsze, a także możliwości kontroli społeczności lokalnej były większe. Odnosząc się do prowadzonej dyskusji, Prezes zwrócił uwagę, iż poruszonych zostało kilka wątków, a jednym z nich jest sprawa zaległych pensji, których pracownicy nie mogą otrzymać ze względu na komplikacje prawne. Kolejną sprawą, jest próba podsumowania działalności Powiatu i Miasta Kostrzyna, które nawzajem się rozliczają. Zdaniem Prezesa należy zwrócić uwagę na fakt, iż w trudnym okresie działalności szpitala, udało się przekształcić szpital i nadal prowadzić w nim funkcję publiczną. Trzeba również zwrócić uwagę, iż w Kostrzynie udało się uratować trzysta miejsc pracy, nadal prowadzić tą samą funkcję, nie generując długów i strat, które miesięcznie wynosiły ponad 500 tys. zł. Obecne zadłużenie SPZOZ wynosi ponad 70 mln zł., które po zakończeniu procesu likwidacji stanie się zadłużeniem Powiatu, ponieważ SPZOZ nie jest w stanie go spłacić, a Starostwo również nie będzie posiadało środków na spłatę zadłużenia. Prezes uznał, iż w takiej sytuacji nie należy blokować pewnych procesów, ponieważ szpital wymaga nakładów inwestycyjnych, a w tym infrastrukturalnych. W obecnym stanie szpital pochłania 100 tys. zł w sezonie grzewczym, ponieważ węzeł ciepłowniczy wymaga modernizacji. Jeśli właściciel nieruchomości nie ma możliwości finansowych na wykonanie inwestycji, a szpital ma nadal funkcjonować, to wówczas obowiązek ten spada na spółkę. Prezes stwierdził, iż najlepszą gwarancją na funkcjonowanie szpitala, jest właśnie zainwestowanie w obiekty, a nie tylko w sprzęt. W dalszej części wypowiedzi Prezes mówił o bieżącej sytuacji szpitala, możliwościach finansowych. Zwrócił uwagę, że Kostrzyn, jako NZOZ nie otrzymuje środków podwyżkowych, tak jak to ma miejsce w SPZOZ. Szpital w Kostrzynie osiąga dodatnie wyniki finansowe,

które w całości przekazywane są na wydatki i planowany remont oddziału okulistycznego. Prezes zapewniał, że szpital zachowa swoją funkcję medyczną i nie zmieni profilu działalności opartej przede wszystkim na kontratakach z NFZ. Gwarancją tych zapewnień będzie zapis w akcie notarialnym, mówiący o tym, że nabyte nieruchomości będą służyły do prowadzenia działalności medycznej. Prezes uznał, iż nie należy mieć obaw, ponieważ w Kostrzynie okres przemian przebiegł pomyślnie, czego przykładem jest prywatyzacja przedsiębiorstw, które uratowały wiele miejsc pracy, np. kostrzyńska papiernia. Wystąpił do lokalnych polityków o zrozumienie obecnej sytuacji i partnerstwo w tym przedsięwzięciu. Prezes nawiązał ponownie do kwestii dotyczącej wynagrodzenia pracowników. Wyjaśnił, iż NZOZ w Kostrzynie nie otrzymuje dodatkowych środków w tytule ustawy podwyżkowej, ponieważ dotyczy ona podmiotów, które miały zawarte kontrakty z NFZ na dzień 30 czerwca 2006 roku. NZOZ w Kostrzynie, który powstał w wyniku przekształcenia 1 września 2007 roku nie może otrzymać tych środków ze względów prawnych. Dlatego też, spółka wystąpiła na drogę sądową w tej sprawie, zarzucając, iż ustawa ta dyskryminuje podmioty. Zwrócił również uwagę, na fakt, iż, jako Niepubliczny Zakład, czyli spółka, nie otrzymuje środków na pewne zadania, a więc jest to nierówne traktowanie jednostek świadczących funkcje publiczne. Prezes poinformował, iż środki przekazywane w ramach tej ustawy, od przyszłego roku mają zwiększyć wartość opłacanych procedur, a więc prawdopodobnie będzie możliwość regulacji wynagrodzeń z tych środków.

Radna S. Martynowicz nie zgodziła się z wypowiedzią Prezesa, że szpital prosperuje znakomicie, dzięki dobremu zarządzaniu spółki. Radna stwierdziła, że spółka rozpoczęła działalność w obiektach już wyremontowanych, z wyjątkiem okulistyki. Przez ostatnie lata, Miasto zainwestowało wiele milionów w kostrzyński szpital. Spółka zawarła kontrakty na prowadzenie oddziałów tylko opłacalnych, dlatego pominięto oddział pediatryczny. Kolejnym przykładem mającym wpływ na finanse spółki, jest zmniejszenie liczby personelu, niższe zarobki, w porównaniu do pracowników szpitala gorzowskiego. Spółka dzierżawi sprzęt medyczny za symboliczne pieniądze, a także korzysta ze zwolnienia w podatku od nieruchomości, co stanowi 109 tys. rocznie. Radna wyjaśniła, że informacje dotyczące sprzedaży nieruchomości za 7,5 mln zł. uzyskała ze strony internetowej Starostwa, a nie z jakichś ulotek. Radna wyraziła oburzenie faktem, iż przepisy prawa w Polsce pozwalają, aby przez 3,5-letni okres trwania likwidacji SPZOZ, komornicy w pierwszej kolejności zabezpieczali środki na swoje wynagrodzenie, a nie wierzycieli. Radna poinformowała, iż podczas przerwy w obradach dzisiejszej sesji przedstawiono jej treść pisma skierowanego do Miasta z propozycją nabycia udziałów w spółce. Radna wyjaśniła, iż Burmistrz Miasta nie wystąpił do Rady Miasta z tym pismem, a więc nie było to przedmiotem rozmów. Radna stwierdziła, iż Miasto na pewno nabyłoby udziały, gdyby Starosta wystąpił z ofertą nabycia 49% udziałów za 24 tys. zł. Radna zapytała, za jaką kwotę zbyto kolejne 40% udziałów ? Radna stwierdziła, iż w takiej sytuacji, gdy Powiat ma tylko 10% udziałów, to nie ma zbyt wielkiego wpływu na sprawy inwestycyjne, socjalne.

Prezes Spółki A. Roślewicz w nawiązaniu do wypowiedzi Radnej dotyczącej oceny funkcjonowania Spółki, stwierdził, iż nie będzie podejmował dyskusji w tej sprawie, ponieważ wystarczy dokonać porównania sytuacji szpitala sprzed roku, do stanu obecnego. Prezes stwierdził, że w szpitalu gorzowskim faktycznie są dużo wyższe pensje, przy bardzo wysokim zadłużeniu. Szpital kostrzyński nie ma tak dużego parcia lobbystycznego, a więc stąd ta różnica. Prezes stwierdził, iż ostatni rok, był okresem ciężkiej pracy, a osiągnięty wynik jest zasługą całego personelu, Zarządu Spółki, a także odwagi organu założycielskiego. Prezes podał również przykład szpitala w Skwierzynie, w którym podjęto trzy próby prywatyzacji i dopiero za trzecim, jaki i za drugim razem zgłosiła się tylko jedna firma, stawiając pewne warunki. Dlatego apelował, aby przy ocenie ich działalności, brano pod uwagę wiele aspektów. Prezes zwrócił uwagę, na konieczność remont węzła ciepłowniczego jeszcze przed okresem zimowym, rozwiązanie problemu nieczystości, zły stan biurowca i zastrzeżenia Sanepidu.

Przewodniczący Rady M. Tatarewicz stwierdził, iż Burmistrz jest nieobecny na sesji, a więc nie będzie mógł odnieść się do zgłoszonych zarzutów pod jego adresem. Przewodniczący stwierdził, że pismo w sprawie nabycia udziałów wpłynęło do Urzędu Miasta w miesiącu marcu, ale na sesjach niejednokrotnie zgłaszana była ta propozycja, ale nikt tego tematu nie podejmował. Przewodniczący zwrócił uwagę, że wejście w spółkę, to nie tylko nabycie udziałów za 50 tys. zł., ale są to również późniejsze nakłady, tj. 7 mln zł na zakup nieruchomości.

Radny M. Kunt potwierdził, iż na sesji w miesiącu marcu 2007 r. była dyskusja o utworzeniu spółki.

Starosta Powiatu J. Kruczkowski odnosząc się do wypowiedzi Radnej S. Martynowicz, stwierdził, że nieruchomości zostały wycenione na kwotę ponad 8 mln zł, a nie 5,9 mln zł. jak napisano w ulotce. Starosta wyjaśnił, że pismem z dnia 10 maja 2007 r. wystąpiono do Burmistrza Miasta z informacją, iż 30 kwietnia 2007 r. została zawiązana spółka komunalna z siedzibą w Kostrzynie nad Odrą z kapitałem zakładowym 50 tys. zł., którego właścicielem jest Powiat Gorzowski. W piśmie tym Zarząd Powiatu zwrócił się z propozycją nabycia w całości lub części udziałów w powiatowej spółce komunalnej.

Pani Małgorzata Kosiewicz dyrektor „Nowego Szpitala” NZOZ w Kostrzynie nad Odrą uzupełniając wypowiedź Prezesa, stwierdziła, iż na podstawie obowiązujących przepisów, cztery oddziały powinny być zamknięte. Stawiane wymogi obligują do wykonania gruntownego remontu oddziałów, tj. oddziału okulistycznego, bloku operacyjnego i intensywnej terapii.

Mieszkaniec Kostrzyna Pan Przemysław Kamiński przedstawił swoją opinię na temat świadczeń usług medycznych w kostrzyńskim szpitalu. Pan Kamiński zgłosił uwagi i zastrzeżenia do obsługi pacjentów w pogotowiu ratunkowym.

Radny P. Tadla zwrócił uwagę, że problem, który porusza Pan P. Kamiński nie dotyczy tematu sesji. Sprawa Pana Kamińskiego leży w gestii Sądu, a nie Rady Miasta. Radny zwrócił się z prośbą, aby wystąpienia dotyczyły tematu sesji.

Przewodniczący Rady M. Tatarewicz wyjaśnił, iż Radna S. Martynowicz zwróciła się do niego z prośbą, aby nie ograniczać udzielania głosu osobom z publiczności. Przewodniczący stwierdził, iż sprawa Pana Kamińskiego była opisana w prasie lokalnej, a więc większości osobom jest już znana, dlatego też zwrócił się o zgłaszanie konkretnych pytań.

Pan P. Kamiński zwrócił się z pytaniem skierowanym do Prezesa, a mianowicie : „co sądzi o sytuacji, jaka ma miejsce w pogotowaniu ratunkowym i sposobie traktowania pacjentów przez lekarzy?

Przewodniczący Rady M. Tatarewicz nadmienił, iż temat dotyczący funkcjonowania szpitala był poruszany na sesji w dniu 5 czerwca 2008 r.

Mieszkanka Kostrzyna Pani Nina Kowalska zapytała, czy w ubiegłym roku spółka złożyła ofertę do NFZ o kontrakt na otwarcie oddziału dziecięcego, jeśli nie, prosiła o wyjaśnienie? Kolejne pytanie dotyczyło, czy w tym roku spółka zamierza złożyć ofertę na prowadzenie tego oddziału ? Pani Kowalska zwróciła uwagę, że personel średni oraz lekarze odchodzą z kostrzyńskiego szpitala z powodu bardzo niskich pborów, co wpływa niekorzystnie na właściwą opiekę nad pacjentem. W związku z powyższym zwróciła się z pytaniem dotyczącym podjętych działań w tym kierunku i opracowania programu naprawczego.

Przewodniczący Rady M. Tatarewicz ponownie zwrócił uwagę, że temat dotyczący funkcjonowania szpitala, był przedmiotem sesji w dniu 5 czerwca br. Prosił o udzielenie odpowiedzi, ale jednocześnie o dyscyplinę wśród zadających pytania.

Prezes A. Roślewicz wyjaśnił, że procedura zawarcia kontraktu rozpoczyna się od ogłoszenia konkursu przez NFZ, w którym określa się zakres usług medycznych. W związku z tym, iż w roku ubiegłym, zakres ten nie obejmował pediatrii, dlatego nie można było złożyć oferty na te świadczenia. Spółka podjęła starania i negocjacje z NFZ, który nie był zainteresowany prowadzeniem pediatrii w Kostrzynie. Nawiązując do sytuacji kadrowej, stwierdził, iż szpital funkcjonuje w mniej korzystnych warunkach, ponieważ bez środków podwyższonych, co może ulec zmianie z dniem 1 stycznia 2009 r. Prezes wspomniał o możliwości zwiększenia wynagrodzenia netto pracowników, polegającego na zmianie umowy o pracę wynikającej z Kodeksu Pracy, na umowę cywilno-prawną, co wiąże się z mniejszym opodatkowaniem. Decyzja w tej sprawie należy do pracownika.

Pani Danuta Ziółkowska - pielęgniarka kostrzyńskiego szpitala, stwierdziła, iż propozycja zawarcia przez pielęgniarki kontraktu nie jest korzystna, ponieważ przy otrzymaniu stawek na poziomie ratowników medycznych, dochód netto wyniósłby 1100 zł., a więc w ich przypadku wynosiłby 800 zł netto.

Prezes A. Roślewicz wyjaśnił, iż możliwość zmiany warunków umowy, jest tylko propozycją, której pracownik nie ma obowiązku przyjąć, może pozostać na umowie o pracę. Dodał, iż kwestie finansowe i formalne będą przedmiotem negocjacji.

Pani dyrektor M. Kosiewicz stwierdziła, iż negocjacje w tej sprawie jeszcze się nie rozpoczęły i będą przedmiotem rozmów w dniu jutrzejszym.

Mieszkaniec Kostrzyna Pan Jarosław Jankowski prosił o udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy szpital w Kostrzynie będzie funkcjonował oraz czy będzie otwarty oddział pediatryczny?

Prezes A. Roślewicz zapewnił, iż szpital w Kostrzynie będzie funkcjonował.

Pani Wademan - pielęgniarka kostrzyńskiego szpitala, stwierdziła, iż personel średni przez długi okres czasu ponosił ciężar złej kondycji szpitala. Pracownikom zabrano 13-te pensje, obniżano wynagrodzenie, tłumacząc się trudną sytuacją szpitala. Po rozwiązaniu SPZOZ, pracownicy otrzymali świadectwa pracy, bez zaległych wynagrodzeń i odpraw. W nowej jednostce nie uzyskało zatrudnienia 100 pracowników. W miesiącu wrześniu 2007 r. Starostwo zapewniało, że żądania pracowników są zgodne z prawem i wynikają z Kodeksu Pracy, a zaległe środki będą wypłacone do końca 2007 roku, co nie zostało spełnione. W chwili obecnej środki będące w depozycie Sądu, będą w większej części poniesione na świadczenia egzekucyjne, a pracownicy otrzymają znikomą część z tych pieniędzy. Pani Wademan stwierdziła, że brak nadzoru ze strony Starostwa nad funkcjonowaniem szpitala przyczynił się do tak dużego zadłużenia. Zwróciła uwagę, iż podjęto decyzję o sprzedaży nieruchomości, ale środki z tego tytułu nie będą przeznaczone na wypłatę zaległych wynagrodzeń. Dlatego też nie zgodziła się z wypowiedzią Starosty, że środki ze sprzedaży szpitala w Kostrzynie będą przeznaczone na inwestycje w Powiecie Gorzowskim. Pani Wademan stwierdziła, że środki te powinny być zainwestowane wyłącznie w mieście Kostrzynie. Dodała, iż reprezentanci Miasta Kostrzyn w Radzie Powiatu powinni dbać o interesy naszego miasta i czuwać nad wydatkowaniem tych środków. Podsumowując, apelowała do Rady Powiatu i Starostwa, aby w uchwale o podziale środków, był również zapis o spłaceniu roszczeń pracowniczych w pierwszej kolejności przed innymi wierzycielami.

Wicestarosta G. Tomczak ustosunkowując się do wypowiedzi Pani Wademan, stwierdził, iż z ogromną odpowiedzialnością i szacunkiem odnoszą się do przedstawionego problemu, czego dowodem jest przyjazd całego Zarządu Powiatu i Przewodniczącego Rady Powiatu na dzisiejszą sesję. Dodał, że kolejnym dowodem zrozumienia ich problemu, był jego udział w demonstracji przed Sądem Rejonowym, gdy w lutym 2007 roku, komornik miał zająć wszystkie środki z kontraktu NFZ.

Wicestarosta stwierdził, iż nie jest możliwe wydzielenie roszczeń pracowniczych, bo jest to niezgodne z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego ze stycznia 2007 roku. Zgodnie z tym orzeczeniem, wszyscy wierzyciele są równi, a jest ich około 700. Dlatego też zaspokojenie tylko zobowiązań pracowniczych, nie jest możliwe, ponieważ pozostali wierzyciele z pewnością złożąliby pozwy w Sądzie. Pozostali wierzyciele to również, firmy skupujące długi, których pracownikami są wyspecjalizowani prawnicy. Do końca zakończenia procesu likwidacji, Powiat nie ma możliwości prawnych, aby spłacić część wierzytelności pracowniczych. Wicestarosta powiedział, że ze strony Powiatu jest dobra wola, aby wspólnie wystąpić do wszystkich organów państwa. Zaproponował swój udział w organizacji Stowarzyszenia składającego się z byłych pracowników SPZOZ, aby w takiej formie wystąpić do agend rządowych ze swoimi problemami. Wicestarosta deklarował pomoc i partnerstwo we wspólnym działaniu mającym na celu odzyskanie należnych pieniędzy, ale zgodnie z przepisami prawa. Zwrócił uwagę, że środki uzyskane ze sprzedaży nieruchomości, czyli ponad 8 mln zł. w żaden sposób nie pokryłyby po zadłużenia 100 mln zł, które będzie długiem Powiatu. Natomiast nie dokonanie sprzedaży, tylko dzierżawienie obiektów, uniemożliwiłoby prowadzenie inwestycji przez spółkę. Wówczas po zakończeniu likwidacji, w dniu 1 stycznia 2011 roku komornik również dokona sprzedaży tej nieruchomości, tylko bez możliwości wpływu Powiatu na cenę sprzedaży. Wicestarosta wyjaśnił również kwestię dotyczącą nie płaconych składek do Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Powodem nie płacenia tych składek, było to, iż przepisy prawa nie uwzględniły SPZOZ, ponieważ ustawodawca nie zakładał problemów z wierzytelnościami pracowniczymi.

Radny M. Jaszcz zwrócił się o podanie aktów prawnych, które wykluczają przeznaczenie w całości lub części środków ze sprzedaży nieruchomości na dotację lub zapomogę dla likwidowanego SPZOZ na wypłatę zaległych wynagrodzeń.

Starosta J. Kruczkowski powtórzył słowa Wicestarosty, który wyjaśnił, iż takie postępowanie, byłoby nierównym traktowaniem wierzycieli.

Naczelnik Wydz. Organizacyjno-Prawnego Powiatu Pan Kuźniak wyjaśnił, iż jednym z aktów prawnych jest Kodeks Karny, który reguluje przepisy o nierównym traktowaniu wierzycieli. Na tej podstawie można złożyć doniesienie do Prokuratury i wszcząć postępowanie.

Pani Barbara Rosołowska – była pracownica SPZOZ, stwierdziła, iż jest zdziwiona, że propozycja Powiatu utworzenia z Miastem Kostrzyn spółki komunalnej nie została przyjęta, ponieważ byłaby to spółka miasta, a nie podmiot prywatny. Pani Rosołowska powiedziała, iż nie ma uwag do spółki, która prowadzi szpital, ponieważ jest spółką prywatną, której celem jest osiąganie zysków, tylko szkoda, że odbyło się to kosztem 100 zwolnionych pracowników.

Mieszkaniec Kostrzyna Pan P. Kamiński zadał pytanie, czy Spółka, która posiada 90% udziałów może w obecnym szpitalu utworzyć klinikę prywatną, czy też inne usługi z zakresu medycznego, ale odpłatne ? Pan Kamiński prosił o wyjaśnienie, co w takiej sytuacji mają zrobić mieszkańcy Kostrzyna, jeśli będą chcieli skorzystać z pomocy szpitala ?

Starosta J. Kruczkowski wyjaśnił, iż szpital ma zakontraktowane usługi z NFZ, a wprowadzenie dodatkowych usług w szpitalu byłoby z korzyścią dla pacjentów. Dodał, iż spółka prowadzi w Polsce 8 szpitali i w żadnym nie prowadzi innej działalności. Gwarancją świadczenia usług medycznych jest podpisane porozumienie pomiędzy Powiatem i spółką, w którym zawarto zapisy dotyczące świadczenia usług podstawowych w ramach kontraktu z NFZ.

Mieszkaniec Kostrzyna Pan Jan Flaszowski zadał pytanie, na jakiej podstawie określono tak długi okres likwidacji SPZOZ, co wstrzymuje wypłatę roszczeń pracowniczych ? Pan Flaszowski stwierdził, iż wiele nieprawidłowości można było stwierdzić w trakcie funkcjonowania SPZOZ, a nikt nie poniósł konsekwencji z tego tytułu. Dlatego też uznał, iż tym razem Starostwo również może podjąć takie ryzyko i uchwalić, aby część środków przeznaczyć na zaległe wynagrodzenia.

Starosta J. Kruczkowski wyjaśnił, iż taki okres likwidacji Rada Powiatu uchwaliła na podstawie doświadczeń innych samorządów w Polsce, w których okres likwidacji nie był krótszy niż trzy lata. W tym okresie planowano doprowadzenie do wypłaty części zaległych wynagrodzeń ze środków posiadanych przez Komornika, co jeszcze nie nastąpiło, a także przeprowadzenie wyceny ruchomości, które obciążone są komornikiem, bądź bankiem. Starosta stwierdził, iż wszystkie te czynności powinny być zakończone do końca 2010 roku.

Przewodniczący Rady M. Tatarewicz zaproponował zamknięcie dyskusji i przedstawienie treści dwóch projektów apelów, a następnie ich przegłosowanie. Projekt, który uzyska większość głosów, zostanie przyjęty przez Radę Miasta.

Przewodniczący Rady M. Tatarewicz przedstawił treść projektu Nr 1, który stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Projekt Nr 1 uzyskał następującą ilość głosów : 6 „za”, 5 „wstrzymujących się „.

Następnie przedstawił treść projektu Nr 2, który stanowi załącznik Nr 4 do protokołu.

Projekt Nr 2 uzyskał następującą ilość głosów : 5 „za”, 6 „wstrzymujących się „.

Radna S. Martynowicz poinformowała, iż posiada oświadczenia dwóch radnych, nieobecnych na dzisiejszej sesji, którzy popierają stanowisko zawarte w apelu, tj. w projekcie nr 2. W związku z powyższym zwróciła się do Przewodniczącego Rady o wzięcie pod uwagę tych oświadczeń. Radna S. Martynowicz zgłosiła również wniosek o przełożenie głosowania nad projektami apelów na następną sesję.

Radca Prawny E. Kukier stwierdziła, że istniała możliwość przełożenia głosowania na następną sesję, gdy obecni będą radni, którzy nieobecni są na dzisiejszej sesji ale odpowiedni wniosek musiałby być złożony przed głosowaniem.

Przewodniczący Rady M. Tatarewicz stwierdził, iż głosowanie zostało przeprowadzone, w wyniku którego Rada Miasta podjęła stanowisko zawarte w projekcie Nr1.

W związku z tym, że porządek obrad XXIII sesji Rady Miasta Kostrzyn nad Odrą został wyczerpany - Przewodniczący Rady Miasta Marek Tatarewicz zamknął obrady o godzinie 19.00.

Protokołowała :

Przewodniczący Rady Miasta

R. Luszawska

Marek Tatarewicz